

ZBIGNIEW ANUSIK  
UNIwersytet Łódzki\*

 <https://orcid.org/0000-0002-5483-4970>

## Krótkie życie i niespodziewana śmierć młodego magnata. Janusz Paweł ks. Ostrogski i jego testament z 6 sierpnia 1619 roku

**Streszczenie.** Artykuł poświęcony jest postaci księcia Janusza Pawła Ostrogskiego (1597–1619). Był on potomkiem jednej z najpotężniejszych rodzin magnackich w Rzeczypospolitej. Po wczesnej śmierci ojca, wojewody wołyńskiego Aleksandra, wychowywany był wraz ze starszym bratem przez matkę. Doprowadziła ona do konwersji synów z prawosławia na katolicyzm. W latach 1611–1615 młodzi Ostrogscy odbyli podróż edukacyjną po Europie. Po powrocie do kraju przejęli z rąk matki ogromne latyfundium. Obaj bracia znani byli z hulaszczego trybu życia i rozwiązłości. Zarazili się kiłą, co było przyczyną ich przedwczesnej śmierci. Po zgonie starszego brata Janusz Paweł stał się jednym z największych właścicieli ziemskich w Rzeczypospolitej. Zamierzał się ożenić. Śmierć zaskoczyła go jednak w drodze do domu przyszłego teścia. Książę sporządził przed śmiercią ciekawy testament, którego krytyczna edycja została zamieszczona jako aneks do tego opracowania.

**Słowa kluczowe:** Książę Janusz Paweł Ostrogski, magnateria polska, dzieje Rzeczypospolitej w XVII wieku, testamenty staropolskie, edycja źródłowa.

Janusz Paweł ks. Ostrogski był potomkiem jednej z najpotężniejszych rodzin magnackich w Rzeczypospolitej przełomu XVI i XVII w. Urodził się jako jedno z ośmiorga dzieci wojewody wołyńskiego Aleksandra i Anny z Kostków, wojewodzianki sandomierskiej. Zanim przejdziemy do omówienia losów kniazia Janusza Pawła, wypada poświęcić kilka słów jego rodzicom. Ojciec, urodzony w 1570 r., był najmłodszym synem najbogatszego magnata

\* Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Nowożytnej, e-mail: [zbigniew.anusik@uni.lodz.pl](mailto:zbigniew.anusik@uni.lodz.pl)

w Koronie, wojewody kijowskiego Konstantego Wasyla ks. Ostrogskiego (zm. 1608), wielkiego protektora prawosławia i przeciwnika unii brzeskiej. Matka Aleksandra, Zofia Tarnowska, która zmarła w pólgu po jego urodzeniu, była z kolei córką kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego Jana Amora Tarnowskiego (zm. 1561). Wychowywany przez owdowiałego ojca, który nie ożenił się po raz drugi, Aleksander ks. Ostrogski do końca życia pozostał gorliwym wyznawcą prawosławia. W 1593 r. poślubił Annę Kostczankę (1575–1635), córkę wojewody sandomierskiego Jana ze Sztemberku Kostki (zm. 1581) i Zofii Odrowążówny, wojewodzianki ruskiej. Matka księcia Janusza Pawła pochodziła z rodziny znanej z przywiązania do rzymskiego katolicyzmu i sama również była gorliwą katoliczką. Zgodnie ze zwyczajem epoki synowie tej pary mieli pozostać przy prawosławiu, czyli wyznaniu ojca, podczas gdy córki od dzieciństwa były wychowywane przez matkę w duchu katolickim<sup>1</sup>. Jak wspomniano, w ciągu 10 lat małżeństwa Anna z Kostków ks. Ostrogska urodziła ośmioro dzieci. Najstarsza z rodzeństwa była niewątpliwie Zofia. Jako drugi, najpewniej w roku 1596, urodził się Adam Konstanty (w źródłach nazywany najczęściej Konstantym). Potem kolejno pojawiali się na świecie: Janusz Paweł, Aleksander, Katarzyna, Anna Alojza, Krzysztof i Wasyl. Możemy zatem z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć, że nasz bohater urodził się w 1597 r.<sup>2</sup> Bardzo wcześnie książę Janusz stracił ojca.

<sup>1</sup> Por. H. Kowalska, *Ostrogski Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: *PSB*], t. XXIV, Wrocław 1979, s. 480; eadem, *Ostrogska Anna z Kostków*, [w:] *ibidem*, s. 478–479; S. Kardaszewicz, *Dzieje dawniejsze miasta Ostroga. Materiały do historii Wołynia*, Warszawa–Kraków 1913, s. 44; T. Kempa, *Dzieje rodu Ostrogskich*, Toruń 2003, s. 127–128; N. Jakowenko, *Ukraińska szlachta z końca XIV – do seredyń XVII stollittja. Wołyn' i Centralna Ukraina*, Kyjw 2008, s. 308. We wszystkich tych opracowaniach podano jednak błędnie, że Aleksander ks. Ostrogski poślubił Annę z Kostków w 1592 r. Tymczasem wiadomo, że stryj i opiekun Anny, wojewoda pomorski Krzysztof Kostka obiecał jej rękę kasztelanowi wojnickiemu Janowi Tęczynskiemu. Do ślubu jednak nie doszło z powodu niespodziewanej śmierci Tęczynskiego, który zmarł 1 I 1593 r. Jest więc sprawą oczywistą, że małżeństwo wojewodzianki sandomierskiej z księciem Ostrogskim zostało zawarte przynajmniej kilka miesięcy po tej dacie. Por. Z. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. J. Długosz, Warszawa 1983, s. 35. Por. też A. Tomczak, *Kostka Krzysztof*, [w:] *PSB*, t. XIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 351 (tu informacja, że ślub Aleksandra ks. Ostrogskiego z Anną Kostczanką miał miejsce w 1593 r., a szumne wesele tej pary odbyło się na zamku w Golubiu).

<sup>2</sup> W dotychczasowej literaturze przedmiotu brakuje informacji o datach narodzin większości dzieci Aleksandra i Anny ks. Ostrogskich. Panuje jednak konsensus co do tego, że Adam Konstanty przyszedł na świat w 1596, a Anna Alojza

Wojewoda wołyński Aleksander ks. Ostrogski zmarł bowiem nagle, w wieku zaledwie 33 lat, 12 grudnia 1603 r. w Krasnem, w województwie braclawskim<sup>3</sup>.

Ojciec księcia Janusza Pawła był człowiekiem dumnym i gwałtownym. Trudny charakter księcia Aleksandra leżał u podstaw konfliktów, głównie natury majątkowej, z jego najstarszym bratem, kasztelanem krakowskim Januszem. Uniemożliwiał też przez wiele lat wypracowanie jakiegoś kompromisu w sprawie podziału ogromnego majątku wojewody kijowskiego Konstantego Wasyla. Ten ostatni, widząc narastającą wrogość między swoimi synami (obaj gotowi byli użyć siły zbrojnej w walce o przejęcie jak naj-

---

w 1600 r. Skoro tak, to Zofia, która już 10 XI 1613 r. poślubiła Stanisława Lubomirskiego (późniejszego wojewodę krakowskiego), musiała urodzić się w 1594 lub też, co wydaje się bardziej prawdopodobne, w 1595 r. Na podstawie akt Trybunału Koronnego możemy zaś stwierdzić, że synowie wojewody wołyńskiego rodzili się w następującej kolejności: Adam Konstanty, Janusz Paweł, Aleksander, Krzysztof i Wasyl. Wiemy też na pewno (rozstrzyga o tym kolejność zawartych małżeństw), że Katarzyna była starsza od Anny Alojzy. Trzeba więc przyjąć, że skoro Adam Konstanty urodził się w 1596 r., to Janusz Paweł przyszedł na świat w roku 1597, Aleksander w 1598, Katarzyna w 1599 (jest również możliwe, że była ona starsza od Aleksandra), a Anna Alojza w 1600 r. Najmłodszy z rodzeństwa – Krzysztof i Wasyl urodzili się już w XVII stuleciu. Por. A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI wieku*, Warszawa 1887, s. 236–237 (tu błędne stwierdzenie, że najstarszym z wojewodzców wołyńskich był Aleksander); J. Wolff, *Kniazowie litewsko-ruscy od końca XIV wieku*, Warszawa 1895, s. 358–359; S. Kardaszewicz, *op. cit.*, s. 44, 47 (tu stwierdzenie, że Aleksander ks. Ostrogski miał tylko dwóch synów, a starszy z nich – Konstanty urodził się 25 III 1597 r.); H. Kowalska, *Ostrogski...*, s. 480; N. Jakowenko, *op. cit.*, s. 308 (z błędami); Por. też *Wyciągi z summaryusza Aktów Trybunału Lubelskiego*, [w:] *Źródła dziejowe*, t. XXI (*Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. X, *Ziemie ruskie, Ukraina [Kijów–Braclaw], dział II-gi*), wyd. A. Jabłonowski, Warszawa 1894, s. 106, 160, 519, 534, 540, 544 (tu rejestry spraw z lat 1606, 1607 i 1609, w których jako strony występują wojewodzice wołyńscy Konstanty i Janusz ks. Ostrogscy).

<sup>3</sup> Por. S. Kardaszewicz, *op. cit.*, s. 44 (tu informacja, że Aleksander ks. Ostrogski zmarł 2 XII 1603 r.); J. Wolff, *op. cit.*, s. 358 (tu 13 XII 1603 r. jako data śmierci wojewody wołyńskiego). Warto zwrócić uwagę na to, że cytowany tu autor dokonał złego przeliczenia datacji z kalendarza juliańskiego na kalendarz gregoriański. Według starego stylu 2 XII 1603 r. to nie 13, a 12 XII 1603 r. według stylu nowego. Nagła śmierć Aleksandra ks. Ostrogskiego zrodziła podejrzenia o to, że został on otruty. Piszą o tym: J. Jerlicz, *Latopisiec albo kroniczka*, wyd. K.W. Wójcicki, Warszawa 1853, s. 33; oraz S. Kardaszewicz, *op. cit.*, s. 44. W uzupełnieniu dodajmy, że Aleksander ks. Ostrogski, który od czasu ślubu z Anną Kostczanką rezydował najczęściej w Jarosławiu, zmarł w czasie objazdu swoich ukraińskich posiadłości. Por. T. Kempa, *op. cit.*, s. 61 (tu miejsce i prawidłowa data zgonu wojewody wołyńskiego).

większej części majątku ojca), postanowił jeszcze za swego życia wydzielić im należne schedy. Poproszony o mediację, dawny klient Ostrogskich, ówczesny wojewoda podolski Aleksander Koniecpolski pomyślnie wywiązał się ze swojej roli i w marcu 1603 r. zapośredniczył ugodę między książętami Januszem a Aleksandrem. W maju tego roku akt podziału majątku wojewody kijowskiego między jego synów został wniesiony do grodu w Nowym Mieście Korczynie oraz do ksiąg Trybunału Koronnego w Lublinie. Ogromne latyfundium Konstantego Wasyla ks. Ostrogskiego obejmowało wówczas 50 miast, 937 wsi i 106 folwarków, a jego posiadłości w trzech województwach kresowych (wołyńskim, kijowskim i bracławskim) zajmowały powierzchnię około 19 100 km<sup>2</sup>. Na mocy ugody podziałowej kasztelan krakowski Janusz ks. Ostrogski otrzymał 19 miast, 453 wsie i 48 folwarków, a wojewoda wołyński Aleksander 31 miast, 484 wsie i 58 folwarków. Należy jednak zaznaczyć, że na części przyznanych synom majątków wojewoda kijowski zastrzegł sobie dożywocie. Niespodziewana śmierć księcia Aleksandra spowodowała zaostrzenie stosunków między wdową po nim a jej teściem i szwagrem. Ostrogscy zgłosili bowiem pretensje do sprawowania opieki nad dziećmi i majątkiem wojewody wołyńskiego. Ostatecznie jednak w wyniku ugody zawartej w Lublinie 13 lipca 1604 r. Anna z Kostków ks. Ostrogska otrzymała pełne prawo do dysponowania majątkiem po mężu oraz do sprawowania opieki nad dziećmi. Jedynie w sprawie wydania córek za mąż miała zasięgać rady książąt Konstantego Wasyla i Janusza. W maju 1608 r., niedługo po śmierci wojewody kijowskiego, który zmarł 23 lutego tego roku, dokonano podziału pozostałych po nim ruchomości, a księżna Anna zeznała wówczas, że nie ma żadnych pretensji do kasztelana krakowskiego. W rzeczywistości jednak stosunki między panią na Jarosławiu a księciem Januszem nigdy znacznie się nie poprawiły, gdyż ten ostatni do końca swego życia prowadził liczne spory z bratową i jej synami<sup>4</sup>.

<sup>4</sup> Por. S. Kardaszewicz, *op. cit.*, s. 43–44; T. Kempa, *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/1525–1608), wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997, s. 239–242; idem, *Dzieje rodu...*, s. 130–132; Z. Anusik, *Glosa do dziejów rodu książąt Ostrogskich*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. VII, nr 1, s. 171–175; idem, *Z dziejów rodu książąt Ostrogskich*, [w:] idem, *Studia i szkice staropolskie*, Łódź 2011, s. 454–457.

W latach 1605–1607 zmarli kolejno młodsi bracia Janusza Pawła – Wasyl, Krzysztof i Aleksander<sup>5</sup>. Troskliwa matka z tym większym oddaniem zajęła się wychowaniem i wykształceniem dwóch najstarszych synów, z otoczenia których po śmierci teścia usunęła prawosławnych nauczycieli. Pod jej wpływem, na przełomie 1608 i 1609 r. młodzi książęta przeszli na katolicyzm. Obaj też jeszcze w 1609 r. zostali uczniami kolegium jezuickiego w Jarosławiu, gdzie uczyli się do 1611 r. W tym bowiem roku w jarosławskim kolegium wystawiono tragicomedię z okazji ukończenia szkoły przez Adama Konstantego i Janusza Pawła ks. Ostrogskich<sup>6</sup>. Wkrótce po zakończeniu nauki w Jarosławiu, zapewne jeszcze w 1611 r. młodzi Ostrogscy udali się w podróż zagraniczną. W czasie jej trwania studiowali przez czas jakiś na uniwersytecie w Lowanium, w Ratyzbonie zostali przyjęci na audyencji przez cesarza Macieja, a w Rzymie przez papieża Pawła V. Zwiedzili zatem Południowe Niderlandy, Niemcy i Włochy, a być może również Francję i Hiszpanię<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> Por. A. Boniecki, *op. cit.*, s. 237 (tu Wasyl zm. 1605, Krzysztof zm. przed 1607, a Aleksander zm. przed 1608); J. Wolff, *op. cit.*, s. 358 (tu Wasyl zm. 1605, Krzysztof zm. 1606, Aleksander zm. 1607); N. Jakowenko, *op. cit.*, s. 308 (tu Aleksander zm. 1597, Krzysztof zm. 1604, a Wasyl zm. 1605); H. Kowalska, *Ostrogski...*, s. 480 (tu Aleksander zm. ok. 1607, Krzysztof zm. 1607, a Wasyl zm. 1605).

<sup>6</sup> Por. W. Czapliński, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976, s. 148.

<sup>7</sup> W starszej literaturze przedmiotu, wychodząc z błędnego założenia, że sławny później Szymon Starowolski był ochmistrem młodych książąt, próbowano dostosować daty podróży edukacyjnej Ostrogskich do faktów znanych z życiorysu ich „opiekuna”. Ponieważ zaś wiadomo, że 10 XII 1612 r. Starowolski rozpoczął studia w Akademii Krakowskiej, podróż zagraniczną książąt Ostrogskich datowano zwykle na lata 1608–1611 lub też 1609–1612. Wielki polihistor pisał później o swoim pobycie w Lowanium, gdzie musiał być razem z Ostrogskimi. W ich orszaku nie pełnił jednak funkcji ochmistra, a „chłopca do różnych posług”. Po zakończeniu pobytu książąt w Południowych Niderlandach został też prawdopodobnie odesłany wraz z częścią zbędnej już czeladzi do domu. Adam Konstanty i Janusz Ostrogscy udali się zaś do Niemiec, gdzie doszło do ich spotkania z cesarzem Maciejem. Stało się to niewątpliwie w czasie obrad Sejmu Rzeszy w Ratyzbonie (tylko wtedy przebywał bowiem w tym mieście cesarz), który obradował od 24 IV do 13 VIII 1613 r. Z całą pewnością Ostrogscy na dłuższy czas zatrzymali się też we Włoszech. Nie jest natomiast pewne, czy po zwiedzeniu Italii udali się jeszcze do Francji i Hiszpanii. Swoją podróż edukacyjną zakończyli zapewne w pierwszej połowie 1615 r. Por. A. Piskadło, *Wstęp*, [w:] S. Starowolski, *Polska albo opisanie położenia Królestwa Polskiego*, oprac. A. Piskadło, Kraków 1976, s. 9–10; A. Biedrzycka, J. Tazbir, *Starowolski (Starovolscius) Szymon*, [w:] PSB, t. XLII, Warszawa–

Do rodzinnego Jarosławia powrócili w połowie 1615 r.<sup>8</sup> Trudno powiedzieć, jak wielkie korzyści odnieśli młodzi książęta ze swojej podróży edukacyjnej. Wiemy natomiast, że w czasie swojego pobytu w Europie Zachodniej, szczególnie we Włoszech, bracia Ostrogscy oddawali się różnego rodzaju uciechom, nie stroniąc od licznych miłostek. Prawdopodobnie właśnie wówczas obaj zarazili się kiłą, która stała się w nieodległej przyszłości przyczyną ich przedwczesnych zgonów<sup>9</sup>.

W 1616 r. Anna z Kostków ks. Ostrogska przekazała dorosłym już synom większość dóbr po ich ojcu, zatrzymując jednak w swoim ręku te majątkości, na których miała zapis dożywocia. Adam Konstanty i Janusz Paweł, którzy nigdy nie dokonali podziału odziedziczonego po ojcu latyfundium, stali się wówczas pełnoprawnymi właścicielami ogromnych włości położonych w województwach: krakowskim (Rożnów), sandomierskim (Tarnów – połowa miasta

---

Kraków 2003–2004, s. 356; S. Kardaszewicz, *op. cit.*, s. 47; J. Wolff, *op. cit.*, s. 358 (tu podróż edukacyjna Ostrogskich datowana jest na lata 1612–1614). Osobno wspomnieć trzeba o artykule, którego autor twierdzi, że Ostrogscy wrócili do kraju na wesele swojej siostry Zofii (10 II 1613 r. poślubiła ona Stanisława Lubomirskiego), a w kolejną podróż edukacyjną, w towarzystwie Piotra Kochanowskiego, udał się już tylko Adam Konstanty, którego nazwisko 16 X 1613 r. zostało odnotowane w albumie nacji polskiej uniwersytetu padewskiego. Por. J. Kus, „Wielkie, ale krótko trwałe oyczyzny nadzieje...”. *Adam Konstanty i Janusz Paweł książęta Ostrogscy, wojewodzice wołyńscy*, „Zeszyty Muzealne. Muzeum w Jarosławiu” 1997/1998, R. II, z. 2, s. 9–10. Twierdzenie to zostało jednak oparte na błędnych przesłankach. Ostrogscy wcale nie przerwali bowiem swojej podróży zagranicznej w początkach 1613 r. Kilka miesięcy później obaj uczestniczyli bowiem w spotkaniu z cesarzem Maciejem w Ratyzbonie. Brak wpisu nazwiska Janusza Pawła ks. Ostrogskiego do albumu nacji polskiej uniwersytetu padewskiego świadczy zaś tylko o tym, że nie podjął on studiów na tej uczelni. Nie przesądza natomiast o jego nieobecności we Włoszech w tym czasie.

<sup>8</sup> Por. [K. Wolbromczyk], *Charisterion ob felicem ecoptatum illustrissimi Principis Constantini Ostrogii Ducis ab exteris nationibus favente, coleo in patriam reditum. A nobili studiosaque iuventute Collegii Jarroslaviensis SJ... datum anno Christi 1615*, Leopoli [1615]; A. Komorowic, *Panegyricus... Constantino Duci Ostrogiae... dum salvus et incolumis in Regnum Poloniae redirect... dedicatus et oblatas*, Cracoviae 1615. Sądząc na podstawie tego, że panegyrykami uczczono jedynie powrót do kraju Adama Konstantego, można przypuszczać, że bracia Ostrogscy rozdzielili się w pewnym momencie swojej podróży i Janusz Paweł wrócił do Jarosławia w innym terminie. Równie dobrze mógł on jednak przez cały czas towarzyszyć starszemu bratu.

<sup>9</sup> Por. J. Pietrzak, *Akademickie niestatki, czyli o niechlubnym żywocie polskich studentów w podróży edukacyjnych po Europie Zachodniej od XVI do XVIII wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2014, nr 32, s. 24 (tu jednak stwierdzenie, że w latach 1613–1615 Ostrogscy podróżowali tylko po Italii).

i klucza), ruskim (Krakowiec, Przeworsk, Tarnopol), wołyńskim (Berezdów, Dorohobuż, Kniehynin, Krupa, Lubar, Łabuń, Ostropol, Ostróg – połowa miasta i klucza, Połonne, Równne, Satyjów, Smolderów, Suraż, Zviahel), kijowskim (Barasze, Białogródka, Dymir, Noryńsk), braclawskim (Kobyle, Krasne, Marianów, Raszków, Sutyska, Szpików, Woroszyłówka) oraz w Wielkim Księstwie Litewskim (Słoweńsk, Tarasów, Turów, Zdzięcioł). W sumie dobra te obejmowały 16 zamków, 38 miast, 494 wsie, 213 folwarków oraz 8 wójtostw. Roczny dochód z tych majątków wyliczono zaś w 1621 r. (więc już po śmierci obu wojewodzciców wołyńskich) na olbrzymią kwotę 203 511 florenów<sup>10</sup>. Po przejęciu z rąk matki zarządu wielkiego latyfundium obaj książęta, teraz już na własny rachunek, toczyli w Trybunale Koronnym procesy z sąsiadami swoich kresowych majątków<sup>11</sup>. Zarówno Adam Konstanty, jak i Janusz Paweł otoczyli się też liczną grupą dworzan, wśród których nie brakowało ludzi pochodzenia plebejskiego<sup>12</sup>.

Objęcie zarządu dóbr przez braci Ostrogskich stanowiło nadzieję dla mieszkańców kresów, że zapewnią im oni lepszą niż do tej pory obronę przed Tatarami. Pierwsze doświadczenia księcia Janusza Pawła w tym zakresie nie napawały jednak optymizmem. Gdy 1 lutego 1617 r. Tatarzy niespodziewanie pojawili się pod Ostrogiem, młodszy z wojewodzciców wołyńskich przebywał w Surażu. Na wieść o najeździe tatarskim, natychmiast ruszył na pomoc i wieczorem stanął w ostrogskim zamku. Kiedy jednak następnego dnia próbował wyprowadzić swoich żołnierzy poza mury miasta, okazało się, że nie zamierzają oni podjąć walki z przeważającym liczebnie wrogiem. Książę Janusz Ostrogski i jego ludzie obserwowali tylko, jak Tatarzy rozpuścili czambuły i przystąpili do rabowania całej okolicy. Na szczęście nie trwało to długo, gdyż do dowódców tej łupieżczej wyprawy dotarła fałszywa wiadomość, że książę Adam Konstanty Ostrogski zgromadził w Tarnopolu wielkie wojska i ruszył na odsiecz bratu, zmierzając do odcięcia im drogi odwrotu. Obawiając się konieczności podjęcia walki z ludźmi obu książąt,

<sup>10</sup> Por. Z. Anusik, *Glosa...*, s. 177–179; idem, *Z dziejów...*, s. 459–461; J. Długosz, *Podział latyfundium Ostrogskich w roku 1621*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 8, Historia XVI, 1969, s. 3–15.

<sup>11</sup> Por. *Wyciągi z summaryusza...*, s. 219, 224, 272, 589, 598.

<sup>12</sup> Por. W. Nekanda Trepka, *Liber generationis plebeanorum („Liber chorum”)*, wyd. W. Dworzaczek, J. Bartyś, Z. Kuchowicz, red. W. Dworzaczek, cz. 1 (*Wstępy wydawców i tekst*), Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, nr 314, 605, 788, 1178, 1271.

Tatarzy po kilku dniach rabunków, w wyniku których ucierpiały przede wszystkim dobra Ostrogskich, wycofali się z Wołynia<sup>13</sup>.

Nie zdobywszy na razie oczekiwanych laurów wojennych, Janusz Paweł ks. Ostrogski osiągnął sukces na innym polu, okazując się bardzo zręcznym graczem sejmikowym. Jego aktywność w tym zakresie związana była z zadawnionymi sporami, jakie wdowa po Aleksandrze ks. Ostrogskim i jego synowie wiedli z jego starszym bratem, kasztelanem krakowskim Januszem. Ten ostatni, niezadowolony z aktu podziałowego z 1603 r., toczył ze szwagierką i bratanekami spory o granice dóbr i zgłaszał pretensje do części majątków przyznanych niegdyś wojewodzie wołyńskiemu. Kością niezgody było również zagarnięcie przez pana krakowskiego starostwa perejasławskiego na Zadnieprzu, które po śmierci księcia Aleksandra objął (aczkolwiek chyba bez tytułu prawnego) jego najstarszy syn<sup>14</sup>. Szykując się do procesu w Trybunale Koronnym w 1618 r., zarówno kasztelan krakowski, jak i jego bratankowie starali się o wybór przychylnych sobie sędziów. Janusz Paweł ks. Ostrogski we wrześniu 1617 r. przybył osobiście na sejmik deputacki województwa wołyńskiego we Włodzimierzu. Stawił się tu również wojewoda braclawski Aleksander ks. Zasławski, który reprezentował interesy swojego teścia, kasztelana krakowskiego Janusza ks. Ostrogskie-

<sup>13</sup> Por. S. Kardaszewicz, *op. cit.*, s. 45–46; J. Wolff, *op. cit.*, s. 358 (tu, nawiązująca bez wątpienia do opisanego wyżej wydarzenia informacja, że Adam Konstanty ks. Ostrogski odznaczył się w walkach z Tatarami pod Tarnopolem).

<sup>14</sup> Sprawa starostwa perejasławskiego nie jest jednoznaczna. Zdaniem Henryka Litwina a po śmierci Aleksandra ks. Ostrogskiego przywilej na tę dzierżawę (jeszcze w 1603 r.) otrzymał jego najstarszy syn, Adam Konstanty (wówczas siedmioletni). Starostwem administrował więc w jego imieniu stryj, kasztelan krakowski Janusz, który sam wystarał się o przywilej na Perejasław w 1604 r., a formalnie przejął tę królewską dzierżawę dopiero po śmierci bratanka w 1618 r. Por. *idem*, *Napływ szlachty polskiej na Ukrainę 1569–1648*, Warszawa 2000, s. 191. Problem polega jednak na tym, że w Metryce Koronnej nie odnotowano nadania Perejasława ani na rzecz Adama Konstantego, ani też na rzecz Janusza. W moim przekonaniu po śmierci wojewody wołyńskiego Ostrogscy władali tą królewską dzierżawą bez jakiegokolwiek tytułu prawnego, a w kancelarii królewskiej zaakceptowano ten stan rzeczy. Przynajmniej do 1613 r. za starostę perejasławskiego uważano najstarszego z wojewodzców wołyńskich. Od 1615 r. zarówno pod względem formalnym, jak i faktycznym starostwo przejął jednak kasztelan krakowski i zatrzymał je w swoich rękach do końca życia. Por. *Wyciągi z summaryusza...*, s. 200 (tu Perejasław jako dzierżawa w rękach Adama Konstantego ks. Ostrogskiego), 265, 277 (tu Perejasław w rękach Janusza ks. Ostrogskiego); A. Boniecki, *op. cit.*, s. 238; A. Jakowenko, *op. cit.*, s. 123 (tu kasztelan krakowski jako starosta perejasławski w latach 1604–1620).



go. W trakcie trwania obrad sejmiku okazało się, że młody Ostrogski dysponuje tak znaczącym poparciem miejscowej szlachty, że zaraz na wstępie udało mu się zrównoważyć wpływy starej faksji pana krakowskiego. Dodatkowo książę Janusz Paweł ściągnął do Włodzimierza tłumy drobnej szlachty ze swoich dóbr położonych za Horyniem oraz znaczną rzeszę klientów. Kiedy zaś jego sprawę poparli obecni we Włodzimierzu Albrycht Stanisław ks. Radziwiłł, Jerzy ks. Czartoryski i Adam Aleksander ks. Sanguszko, szala zwycięstwa przechyliła się zdecydowanie na jego korzyść. Żaden z kandydatów popieranym przez jego stryjca nie został wybrany deputatem do Trybunału Koronnego. Sądzić natomiast można, że wśród sześciu zwycięzców tej elekcji znaleźli się też ludzie związani z faksją młodych Ostrogskich<sup>15</sup>.

W tym samym czasie poczet młodych książąt stawił się w obozie wojsk koronnych pod Buszą, gdzie po krótkich rokowaniach, 23 września 1617 r. hetman Stanisław Żółkiewski zawarł mocno krytykowany przez współczesnych traktat z Turkami<sup>16</sup>. Bracia Ostrogscy byli bez wątpienia lubiani i popularni na Wołyniu. W styczniu 1618 r. obaj zostali wybrani posłami na sejmiku przedsejmowym w Łucku. Wzięli też udział w burzliwych obradach sejmu, który zebrał się w Warszawie 13 lutego i obradował do końca marca tego roku. Młodzi książęta nie zapisali się wówczas niczym szczególnym, ale nawiązali bliższe stosunki z późniejszym mężem ich siostry Katarzyny Tomaszem Zamoyskim. W drodze powrotnej do domu Ostrogscy zatrzymali się w Lublinie, gdzie po krótkiej chorobie, 10 kwietnia 1618 r. zmarł książę Adam Konstanty. Janusz Paweł odwiózł ciało brata do Jarosławia, gdzie 7 czerwca

<sup>15</sup> Por. K. Mazur, *W stronę integracji z Koroną. Sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569–1648*, Warszawa 2006, s. 154–157 (tu jednak pozbawione jakichkolwiek racjonalnych podstaw przypuszczenie, że w Trybunale Koronnym miano rozstrzygać kwestię przejęcia przez kasztelana krakowskiego całego latyfundium Ostrogskich, czyli wydziedziczenia jego bratanków!). Gwoli wyjaśnienia dodajmy więc, że najważniejszą sprawą interesującą wówczas obie zwaśnione strony był proces o dobra Suraz na Wołyniu, od 1603 r. stanowiące własność młodych Ostrogskich, którą to majątność usiłował odebrać im pan krakowski. Por. P. Gawłowski do Janusza ks. Ostrogskiego, Przemyśl 16 XI 1618, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Archiwum Potockich z Łańcuta [dalej: APŁ], Korespondencja Ostrogskich, nr 1532 (tu streszczenie niekorzystnego dla kasztelana krakowskiego dekretu Trybunału Koronnego w sprawie o Suraz).

<sup>16</sup> Por. *Pisma Stanisława Żółkiewskiego kanclerza i hetmana*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861, s. 306.

wyprawiono zmarłemu księciu uroczysty pogrzeb<sup>17</sup>. W tym samym miesiącu rozstrzygnięła się również sprawa dziedziczenia dóbr po kasztelanie krakowskim. W 1609 r. sejm zezwolił księciu Januszowi Ostrogskiemu na utworzenie ordynacji rodu Ostrogskich pod warunkiem, że jej statut zostanie wpisany do akt Trybunału Koronnego w Lublinie. Pan krakowski zwlekał jednak z wypełnieniem tego zobowiązania. Początkowo liczył na to, że uda mu się dojść do porozumienia z bratankami, którzy wydawali się naturalnymi kandydatami do objęcia projektowanego majoratu. Nadzieje te jednak zawiodły. Co więcej, 23 kwietnia 1617 r. trzecia żona księcia Janusza, Teofila Tarłówna, urodziła mu upragnionego syna, Janusza Włodzimierza. Można przypuszczać, że gdyby przeżył on ojca, ordynacja ostrogska nigdy by nie powstała. Dziecko zmarło jednak już 11 stycznia 1618 r. W tej sytuacji pan krakowski zdecydował się sfinalizować odkładaną od kilku lat sprawę i 22 czerwca tego roku podał do akt trybunalskich statut i szczegółowe rozporządzenia dotyczące dziedziczenia ordynacji. Książę Janusz Paweł Ostrogski został oddalony od sukcesji, a utworzony przez jego stryja majorat miał być dziedziczony przez męskich potomków córki kasztelana krakowskiego, Eufrozyny z Ostrogskich ks. Zasławskiej (pierwszym ordynatem został w 1620 r. najstarszy wnuk księcia Janusza, Franciszek ks. Zasławski)<sup>18</sup>.

We wrześniu 1618 r. Janusz Paweł ks. Ostrogski, który po śmierci brata stał się jedynym dziedzicem ogromnego latyfundium młodszej linii tego książęcego domu, zjawił się ze swoimi oddziałami pod Oryninem, gdzie hetman wielki koronny Stanisław Żółkiewski zamierzał odeprzeć spodziewane uderzenie wojsk tatarskich. Ludzie Ostrogskiego stanęli obozem obok innych obozów magnackich, na prawo od usytuowanego w centrum obozu wojsk kwarcia-

<sup>17</sup> Por. K. Mazur, *op. cit.*, s. 162, 415; J. Seredyka, *Sejm 1618 roku*, Opole 1988; W. Dobrowolska, *Książęta Zbarascy w walce z hetmanem Żółkiewskim*, Kraków 1930, s. 19–25; Z. Ossoliński, *op. cit.*, s. 102–107; S. Żurkowski, *Żywot Tomasza Zamojskiego, kanclerza w. kor.*, wyd. A. Batowski, Lwów 1860, s. 33–34; S. Kardaszewicz, *op. cit.*, s. 47; J. Śliwski, *Na Iasnie oświeconego Adama Constantego Xiążęcia Ostrogskiego wojewodzica wołyńskiego żaloszny pogrzeb kazanie... w Jarosławiu, na dzień 7 czerwca zgotowane*, Kraków 1618; N. Jakowenko, *Druga strona lustra. Z historii wyobrażeń i idei na Ukrainie XVI–XVII wieku*, Warszawa 2010, s. 286, 297–298.

<sup>18</sup> Por. A. Boniecki, *op. cit.*, s. 238–239; S. Kardaszewicz, *op. cit.*, s. 218–219; Z. Ossoliński, *op. cit.*, s. 100; *Wyciągi z summaryusza...*, s. 299; Z. Anusik, *Glosa...*, s. 196–199; idem, *Z dziejów...*, s. 479–481; T. Chynczewska-Hennel, *Ostrogski Janusz*, [w:] PSB, t. XXIV, s. 485.

nych. Na lewej flance bardzo rozciągniętego szyku wojsk polskich zatoczono z kolei odosobniony obóz wojewody podolskiego Tomasz Zamoyskiego, który przyprowadził 1200 własnych żołnierzy. W obozie tego ostatniego stanęli również ludzie nieobecnego pod Oryninem kasztelana krakowskiego Janusza ks. Ostrońskiego, dowodzeni przez kasztelana żarnowskiego Jana Gratusa Tarnowskiego, oraz 400-osobowy oddział dziadka Tomasz Zamoyskiego, kasztelana sandomierskiego Stanisława Tarnowskiego. Nie dość, że się te wszystkie obozy „rozwlekły jako przez wszystkie Kleparz, Kraków, Stradom i Kazimierz”, że kresowi magnaci nie zamierzali iść pod komendę hetmana, to jeszcze Polacy dali się zaskoczyć Tatarom. Dopiero 28 września, pół godziny przed ich nadejściem, Żółkiewski dowiedział się bowiem, że są oni już bardzo blisko. Tego samego dnia, około godziny 15.00 murza Kantymir natarł na najsłabszy punkt polskich stanowisk, czyli na obóz Zamoyskiego. Tatarzy kilkakrotnie ponawiali atak (w sumie obrońcy odparli dziewięć szturmów) i tylko ogień z dział i rusznic piechoty wojewody podolskiego powstrzymywał wroga. Położenie obrońców stało się jednak naprawdę groźne, kiedy pod wieczór ze znacznie już większymi siłami uderzył na nich Sołtan Gałga. Tymczasem tak Żółkiewski, jak i pozostali magnaci zachowali całkowitą bierność, obserwując tylko z daleka przebieg tego starcia i nie podejmując nawet próby wyprowadzenia swoich oddziałów z umocnionych obozów i stoczenia otwartej bitwy. Kiedy już wydawało się, że Tatarzy złamią opór obrońców atakowanego obozu, koniuszy koronny Krzysztof ks. Zbaraski wysłał na pomoc Zamoyskiemu 200 swoich konnych strzelców w zbrojach, którzy pomogli „bardzo dobrze, ale też i samych kilkunastu ubito”. Później i sam hetman podesłał Zamoyskiemu dwie chorągwie husarskie bez kopii, ale nastąpiło to w chwili, kiedy Tatarzy rozpoczęli odwrót i „już te rotty hetmańskie żadnej pomocy nie dały”. Najgorsze miało jednak nastąpić. Nocą Tatarzy ominęli bowiem stanowiska wojsk polskich i rozpuścili zagony aż po Tarnopol i Lwów na Rusi Czerwonej oraz Dubno i Zasław na Wołyniu, paląc miasta i wsie oraz uprowadzając ogromny jasyr. Dopiero po południu następnego dnia Polacy zorientowali się, że nieprzyjaciel gdzieś odszedł. Zamiast jednak ruszyć za nim w pościg, przez kilka dni siedzieli beczynnie w obozie. Zgromadziwszy pod Oryninem kilkanaście tysięcy żołnierzy, zarówno hetman Stanisław Żółkiewski, jak i skłóceni z nim magnaci kresowi, na których również spada odpowiedzialność za tę haniebną kam-

panię, dopuścili w rezultacie do tego, że po zakończeniu swojego łupieżczego procederu nieprzyjaciel „przeszedł bezpiecznie, broni dobytej przed sobą nie widząc, Czarnym Szlakiem do domu swego”<sup>19</sup>.

W roku następnym Janusz Paweł ks. Ostrogski postanowił się ożenić. Jego wybranką była Izabela Daniłowiczówna, córka Mikołaja, podskarbiego wielkiego koronnego, oraz Heleny z Uchańskich, wojewodzianki bełskiej. O rękę tej samej panny starał się również Jerzy Ossoliński, w przyszłości kanclerz wielki koronny, który 26 lipca 1619 r. w towarzystwie stryja i jednego ze starszych braci pojawił się w domu podskarbiego. Po latach Ossoliński tak oto wspominał swoje ówczesne konkury: „Janusz, książę Ostrogski, usłyszawszy o przymiotach rzadkich i wychowaniu świątobliwym tej panienki, za perswazyją stryjenki swojej, paniej krakowskiej, z domu Tarłówniej, obrócił się z staraniem swoim w dom pana podskarbiego i pod tenże właśnie czas miał przyjechać na stanowienie małżeństwa tego, by go była choroba w Lublinie nie zatrzymała. Przyjechałem ja, nic o tym nie wiedząc, do Uchań na czas naznaczony, skromnie, ale przystojnie rzemyka pociągając [...] Przyjęto nas wdzięcznie, ale rezolucyjnej obiecanej nie dano, pięknymi słowy się wymówiwszy i do innego czasu odłożywszy dlatego, aby tymczasem Ostrogski nadjechał. Ale że Pan Bóg mnie, ubogiemu pachołkowi, nie książęciu, gotował przyjaciela i pociechę, łącno i ten impedyment uprzatnął, wzięwszy go z tego świata w ten sam właśnie dzień, kiedym ja z Uchań wyjechał, przez Lublin jachał; tamem ja dopiero o tak potężnym dowiedział się konkurencie i za wielką opatrność bożą jego świętemu majestatowi podziękował”<sup>20</sup>.

Książę Janusz Paweł, podobnie jak jego zmarły wcześniej brat, chorował na kiłę. Obaj bracia mieli też opinię rozpustników nadużywających uciech cielesnych. Nie wahali się też łamać obowią-

<sup>19</sup> Por. Stanisław Tarnowski do Zbigniewa Ossolińskiego, Zinków 8 X 1618, H. Malewska, *Listy staropolskie z epoki Wazów*, Warszawa 1959, s. 163–171; Z. Ossoliński, *op. cit.*, s. 109–112; S. Żurkowski, *op. cit.*, s. 35–39; W. Dobrowolska, *op. cit.*, s. 29–31; W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985, s. 418–420. W tym miejscu wypada tylko dodać, że pojawiająca się w literaturze przedmiotu informacja, jakoby Janusz Paweł ks. Ostrogski wysłał swoich ludzi na pomoc odpierającemu ataki Tatarów na swój obóz Tomaszowi Zamoyskiemu, nie znajduje potwierdzenia źródłowego.

<sup>20</sup> J. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. W. Czaplński, Warszawa 1976, s. 90. Por. też Z. Anusik, *Glosa...*, s. 176; oraz idem, *Z dziejów...*, s. 458–459. Dodajmy w tym miejscu, że po zgonie księcia Janusza Pawła Ostrogskiego podskarbi Daniłowicz zdecydował się oddać rękę córki Jerzemu Ossolińskiemu.

zujących powszechnie konwenansów. O jednej z ich nietypowych rozrywek wspomina Kasper Niesiecki: „Jeden z nich do reflektarza zakonnego przyszedłszy, żywoty świętych na celu sobie postawiwszy głęboko ich strzałą przeszył; słowo na którym się strzała oparła, było śmierć, zkad prędkiej się dla niego obawiano zguby, jakoż i była”<sup>21</sup>. O złej opinii młodych książąt wśród współczesnych świadczy też sprzeczka między Januszem Pawłem a Adamem Aleksandrem ks. Sanguszką, któremu Ostrogski musiał ustąpić wyższego miejsca na sejmiku deputackim we Włodzimierzu we wrześniu 1617 r. Wojewodzie wołyński, nawiązując do tego, że jego adwersarz najpierw wstąpił do klasztoru, a później porzucił życie zakonne i zawarł związek małżeński, zwrócił się do niego następującymi słowami: „Jeśli Wasza Książęca Mość pretendujesz starsze miejsce, żeś się ożenił, mogę się ja ożenić, albo też zaś być mnichem”. W odpowiedzi doczekał się ciętej riposty ze strony Sanguszki: „Żona tu albo ożenienie [nie] mają tu czynić, a tego się nie wstydzę, że w bojaźni Bożej prowadził wiek młody, a nie *dissolute* jak WM”<sup>22</sup>. O rozpuszcie młodych książąt Ostrogskich, będącej jakoby przyczyną ich przedwczesnej śmierci, pisał także dobrze poinformowany Joachim Jerlicz<sup>23</sup>. W rzeczywistości jednak, jak wspomniano, obaj wojewodzice wołyńscy zmarli w wyniku powikłań chorobowych, do jakich w ich przypadku doprowadziła nieleczona lub też źle leczona kiła.

Złożony śmiertelną chorobą, Janusz Paweł ks. Ostrogski sporządził w dniu swojej śmierci, 6 sierpnia 1619 r. w Lublinie akt swojej ostatniej woli (cały tekst w aneksie)<sup>24</sup>. Jest to w sumie dość

<sup>21</sup> K. Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. VII, Lipsk 1841, s. 189.

<sup>22</sup> O przywołanym tu spięciu młodego kniazia Ostrogskiego z Sanguszką informował w lutym 1618 r. kasztelana krakowskiego Janusza ks. Ostrogskiego jego zięć, wojewoda braclawski Aleksander ks. Zasławski. Por. K. Mazur, *op. cit.*, s. 96–97. Por. też W. Kłaczewski, *Sanguszko Adam Aleksander*, [w:] *PSB*, t. XXXIV, Wrocław 1992–1993, s. 464.

<sup>23</sup> Por. J. Jerlicz, *op. cit.*, t. I, s. 33. Por. też Z. Kuchowicz, *Człowiek polskiego baroku*, Łódź 1992, s. 115, 122, 235; oraz A. Rolle, *O dziedziczności obłąkania*, „Przegląd Lekarski: Organ Towarzystw Lekarskich Krakowskiego i Galicyjskiego” 1889, nr 5, s. 61 (tu, oparta jednak na zbyt wątych przesłankach źródłowych, próba udowodnienia, że Adam Konstanty i Janusz Paweł ks. Ostrogscy cierpieli na zaburzenia psychiczne).

<sup>24</sup> Warto w tym miejscu odnotować, że testament młodszego z braci Ostrogskich był już dwukrotnie ogłaszany drukiem. Po raz pierwszy opublikował go J. Makara, przy czym podstawą tej edycji była kopia przechowywana w Archiwum Archidiecezjalnym w Przemyślu. Por. *idem*, *Dzieje parafii jarosławskiej od początku do r. 1772*, Jarosław 1936, s. 126–128. Po raz drugi akt ostatniej

typowy testament z tej epoki. Wyróżnia go jednak to, że ogromną większość tekstu zajmują różnego rodzaju legaty. Instytucjom kościelnym zapisał książę 2 wsie i 5500 zł. Zdecydowanie więcej otrzymali natomiast jego dworzanie. Siedmiu najznaczniejszym legował dożywocie na 11 wioskach. Każdy z nich otrzymał również dodatkowo 5000 zł. Trzem kolejnym zapisał po 1000, a jednemu 700 zł. W dodatkowym zapisie książę Janusz Paweł podarował czterem dworzanom pominiętym w pierwszej części testamentu po 10 000 zł. W sumie zatem 15 wymienionych imiennie sług i klientów umierającego kniazia otrzymało legaty na kwotę 78 700 zł. Wartość pozostałych zapisów dokonanych przez Janusza Pawła ks. Ostrońskiego jest trudna do oszacowania. Książę nakazał bowiem zwrócić wszystkim cerkwiom w swoich dobrach zajęte wcześniej mienie. Sługom „młodszym”, których liczby niestety nie znamy, zapisał po 500 zł. Największym obciążeniem pozostawionego przez niego majątku było jednak, jak się wydaje, rozporządzenie, na mocy którego wszyscy dzierżawcy dóbr książęcych, którzy pozostawali niegdyś w służbie księcia Adama Konstantego lub też służyli samemu księciu Januszowi Pawłowi, otrzymali dożywocie na trzymanyh przez siebie wioskach. Każdy z nich otrzymał również dodatkowo 5000 zł, w której to sumie miał trzymać dzierżawione dotychczas dobra *modo obligatorio*. Jak się wydaje, przy bardzo ostrożnym szacunku, wartość hojnych zapisów dokonanych przez ostatniego męskiego przedstawiciela młodszej linii domu książąt Ostrońskich przekraczała roczny dochód z jego latyfundium, czyli sumę 200 tys. zł.

---

woli Janusza Pawła wydał J. K. u. s. Por. *idem*, *Testament księcia Janusza Pawła Ostrońskiego z 1619 r.*, „Zeszyty Muzealne. Muzeum w Jarosławiu” 1997/1998, R. II, z. 2, s. 19–21, 116–119. Zaletą tej z kolei edycji źródłowej jest bez wątpienia fakt, że autor uzupełnił informacje zawarte we wpisie do ksiąg grodzkich lubelskich o wpis z księgi czynności publicznych prowadzonej przez spisującego testament, notariusza publicznego Sebastiana Kajka z Sulmierzyc, przechowywanej do dziś w Archiwum Archidiecezjalnym w Lublinie. Na podstawie tego wpisu możemy stwierdzić, że należący do Ludwika i Anny Poniatowskich dwór, w którym zmarł książę Janusz Paweł, był położony nieopodal kolegium jezuitów, w rejonie obecnych ulic Królewskiej i Żmigrodu. Wiemy też, że ostatnie godziny swego życia spędził młody magnat w sklepionej izbie, której okna wychodziły na miasto. Z informacji zanotowanych przez notariusza wynika również, że osłabiony chorobą książę, swoją ostatnią wolę dyktował z przerwami. Zasadniczą część zaczął dyktować o godzinie 9.00. Godzinę później, gdy „trochę sobie odpoczął”, poddyktował drugą część testamentu. Wreszcie około 13.00 została spisana jego ostatnia część, którą podpisał już tylko notariusz. Godzinę później Janusz Paweł ks. Ostroński już nie żył. Por. *ibidem*, s. 19–20.

Trudno powiedzieć, na ile treść tego dokumentu była zgodna z rzeczywistą wolą testatora. Wątpliwości budzi bowiem zarówno jego struktura, jak i fakt, że został on oblatowany w grodzie lubelskim przez grupę 13 domowników zmarłego księcia dopiero 22 sierpnia 1619 r., a zatem 15 dni po jego sporządzeniu<sup>25</sup>. Już współcześni wyrażali wątpliwość co do autentyczności tego aktu. Mieszkający w położonych niedaleko Lublina Jakubowicach Murowanych Jerzy Klimoszewicz, sługa kasztelana krakowskiego Janusza ks. Ostrońskiego, już 2 września 1619 r. informował swojego pryncypała o machinacjach przy testamencie jego zmarłego bratanka. Donosił też o rabunkach ruchomości pozostałych po kniaziu Januszu Pawle, jakich dopuszczali się jego słudzy w Ostrogu i w innych miejscach. O zagarnięcie pieniędzy, szat, kobierców i klejnotów należących niegdyś do księcia Janusza Pawła oskarżał też jednego z jego plebejskich domowników Walerian Nekanda Trepka<sup>26</sup>. Ciało zmarłego księcia przewieziono z Lublina do Jarosławia, gdzie 29 października wyprawiono mu uroczysty pogrzeb. Spoczął on w kaplicy fary jarosławskiej obok swojego starszego brata Adama Konstantego<sup>27</sup>.

\* \* \*

Edytowany dokument opracowano zgodnie z zaleceniami instrukcji wydawniczej Kazimierza Lepszego<sup>28</sup>, z pewnymi jednak, niewielkimi modyfikacjami. Zgodnie z dominującą ostatnio tendencją w tego typu wydawnictwach nie dokonano pełnej modernizacji pisowni wyrazów staropolskich, zachowując ich cechy językowe. W związku z tym bez zmian pozostawiono końcówki: ej, em, emi, ie, ję, jak również pisownię liczebników. Nie zmieniano również litery „e” na „a”, jak wypadałoby to zrobić zgodnie z zasadami współczesnej ortografii. Samogłoski „y” oraz „i” oddano zgodnie z obecnie

<sup>25</sup> Por. Oblata testamentu księcia Janusza Ostrońskiego, Archiwum Państwowe w Lublinie, Lubelskie grodzkie, Relacje, nr 49, k. 770–772.

<sup>26</sup> Por. J. Klimoszewicz do J. Ostrońskiego, Jakubowice 2 IX 1619, AGAD, APŁ, Korespondencja Ostrońskich, nr 1544; W. Nekanda Trepka, *op. cit.*, nr 788. W sprawie niejasnych okoliczności śmierci księcia Janusza Pawła por. też J. Kus, „Wielkie...”, s. 16.

<sup>27</sup> Por. *Pietas in illustrissimum Dominum Janussium Paulum Ducem in Ostrog etc. a nobili iuventute Collegii Kostkoviani SJ brevi threnodia Jaroslaviae mense Domitiani exhibita*, Zamosci 1619; N. Jakowenko, *Druga strona...*, s. 297–298; J. Kus, „Wielkie...”, s. 14.

<sup>28</sup> *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.

obowiązującymi regułami. Słowo „wszitko” zapisano jako „wszytko”. Podwójne głoski „ss” zastąpiono pojedynczymi. Uzupełniono pomijane w tekście litery diakryzowane, takie jak „a”, „ć”, „e”, „ł”, „ń”, „ś”, „ż”, „ź”. Do tekstu wprowadzono znaki interpunkcyjne. Dokonano modernizacji pisowni wszystkich imion, nazwisk i nazw miejscowych. Wielkich i małych liter użyto zgodnie ze współczesnymi zasadami. Rozwinięto wszystkie abrewiacje, rozwiązano skróty, uzupełniono pominięte przez pisarza litery, jak również zamieszczono tłumaczenia wyrazów i zwrotów łacińskich. W nawiasach kwadratowych zaznaczono początek nowej strony w oryginale. W przypisach tekstowych zamieszczono uwagi odnoszące się do postaci zewnętrznej i brzmienia podstawy źródłowej. W przypisach rzeczowych w miarę możliwości starano się zidentyfikować występujące w tekście postaci i nazwy miejscowe.

## ANEKS

**Or.:** Archiwum Państwowe w Lublinie, Grodzkie lubelskie, Relacje, nr 49, k. 770–772 (oblata 22 sierpnia 1619 r.); po śmierci testatora do akt podali domownicy zmarłego: Jan Bączyński, miecznik województwa wołyńskiego, Kacper Brodowski<sup>29</sup>, Stanisław Bączyński, Mikołaj Głębocki<sup>30</sup>, Ludwik Poniatowski, Stefan Wojnarowski, Adam Jordan, Adam Bojanowski, Gabriel Remczycki, Stanisław Broniowski, Annibal Monty (Monti), Jerzy Kruszyński i Stanisław Przytycki<sup>31</sup>. Odnotowano również, że testament został spisany własnoręcznie przez notariusza publicznego Sebastiana Kajka.

[k. 770v] W imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, Boga w Trójcy Jedynego Amen.

<sup>29</sup> Kasper Brodowski h. Łada zm. 1627, syn Mikołaja, później, w latach 1625–1627 podczaszy chełmski. Por. A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. II, Warszawa 1900, s. 127; *Urzednicy województw bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992, nr 1240.

<sup>30</sup> Mikołaj Głębocki zapewne h. Doliwa, później podstoli lwowski, dzierżawca królewskiej wsi Zachurze. Por. AGAD, *Metryka Koronna* 182, k. 246v–247.

<sup>31</sup> Stanisław Bączyński był zapewne krewnym miecznika wołyńskiego Jana i pieczętował się herbem Junosza, podobnie jak Adam Bojanowski. Nic więcej na ich temat nie wiadomo. Postacią bliżej mi nieznaną jest również Stanisław Przytycki. Informacje o pozostałych domownikach księcia Janusza Pawła Ostrogskiego oblatujących jego testament por. niżej w kolejnych przypisach.



Schodząc z tego świata, ten testament ostatniej wolej swojej zostawuję, powierzając sumnieniom<sup>a</sup> potomków moich<sup>32</sup>, aby on we wszystkich punktach wcale zachowali i wykonali.

Naprzód ducha mego Panu Bogu w ręce oddaję, prosząc Jego Świętobliwego Majestatu, aby mnie nie wedle wielkości grzechów moich, ale wedle swego nieprzebranego miłosierdzia sądzić raczył.

Ciało moje w kościele jarosławskim, w kaplicy u fary, tam gdzie brat mój najmilszy pobożnej pamięci książę Konstanty Ostrogski w Panu Bogu odpoczywa<sup>33</sup>, ma być pochowane.

Kościółom greckim<sup>34</sup> cokolwiek należy i na co prawo pokażą, ma być wszystko przywrócone i do posesji puszczone.

Do kościoła łacińskiego ostrogskiego, gdzie sławnej pamięci Książę Jegomość Pan Konstanty, pan stryj mój leży<sup>35</sup>, leguję i wiecznemi czasy daruję wieś w ostrogskiej włości leżącą Moszczenicę<sup>36</sup> z tą obligacją, żeby pięciu wikariuszy<sup>b</sup> a szósty proboszcz za duszę moją dwakroć mszą w tydzień odprawowali feria secunda et sexta requiem et die sabbati de Beata Virgine atque feria teria sacrum cantatum.

Do kaplicy kościoła farnego jarosławskiego, gdzie ciało moje pochowane będzie, wieś Nowosielce<sup>37</sup> od klucza przeworskiego, na której wyderkaf jest zapisany, funduję wiecznemi czasy.

<sup>a</sup> W źródle: „sumnieniom”.

<sup>b</sup> W źródle: „wikariów”.

<sup>32</sup> W tym przypadku w znaczeniu „spadkobierców”, gdyż książę był kawalerem i zmarł bezpotomnie.

<sup>33</sup> Kaplica pw. św. Stanisława przy kolegiacie w Jarosławiu, gdzie pochowano starszego brata testatora, Adama Konstantego ks. Ostrogskiego.

<sup>34</sup> Chodzi tu o cerkwie prawosławne (dyzunickie) w dobrach testatora.

<sup>35</sup> Kościół farny w Ostrogu pw. Matki Bożej ufundowany został w XV w. przez księcia Fedora Daniłowicza Ostrogskiego. Odnowił go w 1582 r. wojewoda kijowski Konstanty Wasyl ks. Ostrogski. Został tu pochowany, zmarły w 1588 r. średni syn wojewody kijowskiego, krajczy litewski i starosta włodzimierski Konstanty ks. Ostrogski. Por. S. Kardaszewicz, *op. cit.*, s. 42.

<sup>36</sup> Moszczenica, wieś na Wołyniu w powiecie łuckim, położona około 17 km na północny wschód od Ostroga.

<sup>37</sup> Nowosielce, wieś w ziemi przemyskiej w województwie ruskim, położona w odległości około 7 km na zachód od Przeworska. Dla uczczenia pamięci starszego brata 15 maja 1619 r. Janusz Paweł ks. Ostrogski ufundował przy kaplicy pw. św. Stanisława mansjonarię, uposażając jej prepozyta i pięciu kapłanów sumą 1200 zł rocznie od kwoty kapitałowej 17 143 zł zapisanej na wyderkaf na tej własnie wiosce. Por. J. Kuś, „*Wielkie...*”, s. 12.

Ojcom karmelitom<sup>c</sup> lubelskiem leguję dwa tysiące złotych.

Księżnom Ichmościom<sup>38</sup> wszystko przypadnie jako sukcesorkom.

Ojcom jezuitom jarosławskiem tysiąc złotych.

Mniszkom jarosławskiem<sup>39</sup> tysiąc złotych.

[k. 771] Sługom swoim wszystkim i nieboszczykowskiem także<sup>40</sup>, którzy majątności trzymają, po pięci tysięcy złotych na tych dzierżawach modo obligatorio zapisują i dożywocia.

P. Moszyńskiemu<sup>41</sup>, że nie ma nic, zapisuję na Zalasowej, Złotyczówce, Korytach pięć tysięcy złotych, co ma trzymać aż do wykupna pospołu wszystko i dożywocie<sup>42</sup>.

P. Broniowskiemu<sup>43</sup> na Wierzchosławicach<sup>44</sup> pięć tysięcy złotych i dożywocie, co sobie ma wykupić od Pana Szumowskiego i we dwojgu sumach trzymać.

<sup>c</sup> W tekście: „karmelitanom”.

<sup>38</sup> Mowa tu o siostrach księcia Janusza Pawła – Zofii, żonie Stanisława Lubomirskiego, Katarzynie, od 1620 r. żonie Tomasza Zamoyskiego i Annie Alojzie, w 1620 r. wydanej za Jana Karola Chodkiewicza.

<sup>39</sup> Chodzi tu o klasztor benedyktynek w Jarosławiu.

<sup>40</sup> Testator wspomina tu o sługach swojego nieżyjącego brata, Adama Konstantego ks. Ostrogskiego.

<sup>41</sup> Hieronim (Jarosz) Moszyński, jeden ze świadków testamentu księcia Janusza Pawła.

<sup>42</sup> Nie jest pewne, jakie wsie miał przejąć w dożywocie Hieronim Moszyński. Zalasowa, miejscowość w powiecie pilźnieńskim województwa sandomierskiego, położona w odległości około 15 km na południowy wschód od Tarnowa, była co prawda wsią należącą do „hrabstwa tarnowskiego”, ale jej właścicielem był stryj testatora, kasztelan krakowski Janusz ks. Ostrogski. Dwie pozostałe wioski leżały powiecie łuckim na Wołyniu, gdzie Ostrogscy byli właścicielami m.in. wsi Koryto, położonej w odległości około 16 km na północ od Dubna. Z kolei „Złotyczówka” to być może wieś Zołociew położona w odległości około 2 km na północ od Równego. Z całą pewnością nie była to natomiast wieś Złotyjów (Zołotyjów) we włości stepańskiej, jak twierdzi J. Kus. Por. i d e m, *Testament...*, s. 117. Cała włość stepańska także należała bowiem do kasztelana krakowskiego.

<sup>43</sup> Stanisław Broniowski, zapewne jeden z czterech synów Jerzego Firleja-Broniowskiego h. Lewart. Być może to właśnie on był mężem Elżbiety, córki Konrada Krupki-Przeclawskiego. Por. A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. II, Warszawa 1900, s. 137.

<sup>44</sup> Wierzchosławice, wieś w powiecie pilźnieńskim, województwie sandomierskim, położona w odległości około 10 km na zachód od Tarnowa, wchodziły w skład klucza tarnowskiego. Po wykupieniu tej wioski z rąk dotychczasowego posesora, Broniowski miałby na niej zastaw równy sumie wykupu powiększonej o 5000 zł.

P. Remczyckiemu<sup>45</sup> na szynwaldzkim wójtostwie<sup>46</sup>, przydając ośm chłopów, pięć tysięcy i dożywocie.

P. Starzyckiemu<sup>47</sup> Krupiec i Hlinniki<sup>48</sup>, pięć tysięcy na tem i dożywocie.

P. Wojnarowskiemu<sup>49</sup> na Borowicy i Wili<sup>50</sup> pięć tysięcy i dożywocie.

P. Annibalowi<sup>51</sup> na Tynnem<sup>52</sup> pięć tysięcy i dożywocie.

P. Niezwojowskiemu<sup>53</sup> tysiąc złotych.

P. Kruszyńskiemu<sup>54</sup> tysiąc złotych.

Jezuitorum lubelskim tysiąc złotych na dzwon.

Ojcom bernardynom i dominikanom lubelskim obiema półtora tysiąca, co po półosma sta rozumieć się ma<sup>55</sup>.

---

<sup>45</sup> Gabriel Remczycki, skarbnik nadworny księcia Janusza Pawła. Por. J. Makara, *op. cit.*, s. 129.

<sup>46</sup> Wójtostwo we wsi Szynwałd wchodzącej w skład klucza tarnowskiego, położonej około 5 km na północ od wspomnianej w przypisie 42 Zalasowej.

<sup>47</sup> Zapewne Aleksander Starzycki. W 1629 r. zamiast wsi Krupiec i Hlinniki we włości ostrogskiej, trzymał wsie Chomiaków, Lisica i Perewołoka (razem 105 dymów) w tym samym kluczu. Wszystkie wspomniane tu wsie stanowiły własność Anny z ks. Ostrogskich Chodkiewiczowej, wojewodziny wileńskiej. Por. O. Baranowycz, *Zaljudnennja wołyńskoho wojewodstwa w perszji połowyni XVII st.*, Kyjiw 1930, s. 40.

<sup>48</sup> Krupiec, wieś w powiecie łuckim na Wołyniu, położona około 18 km na wschód od Ostroga. Hlinniki, wieś w tym samym powiecie, leżąca około 26 km na północny wschód od Ostroga.

<sup>49</sup> Stefan Wojnarowski h. Strzemię, w 1629 r. posesor wsi Borowica Mała i Wilia (razem 55 dymów) we włości ostrogskiej, własności wojewodziny wileńskiej Anny z ks. Ostrogskich Chodkiewiczowej. Por. O. Baranowycz, *op. cit.*, s. 40.

<sup>50</sup> Borowica Mała, wieś w powiecie łuckim, leżąca około 24 km na południowy zachód od Ostroga. Wilia, wieś w tym samym powiecie, położona około 20 km na południowy zachód od Ostroga.

<sup>51</sup> Annibal Monty (Monti), jeden z dworzan oblatujących testament księcia Janusza Pawła.

<sup>52</sup> Tynne, wieś w powiecie łuckim, we włości rówieńskiej (położona około 2 km na zachód od Równego), później własności Tomasza i Katarzyny z ks. Ostrogskich Zamoyskich. W 1629 r. wioska ta (55 dymów) pozostawała w posesji Stanisława Ołtarzewskiego. Por. O. Baranowycz, *op. cit.*, s. 44.

<sup>53</sup> Skądinąd nieznanymi.

<sup>54</sup> Jerzy Kruszyński h. Pobóg, później rotmistrz i pułkownik królewski, poseł do Stambułu, podstoli kamieniecki w latach 1635–1648. Por. K. Niesiecki, *op. cit.*, t. V, Lipsk 1840, s. 398.

<sup>55</sup> Półosma sta, czyli siedemset pięćdziesiąt.

Księdzu Grębińskiemu<sup>56</sup> złotych siedmset.

Panu Grębińskiemu<sup>57</sup> tysiąc złotych.

P. Obuchowskiemu<sup>58</sup> Pianie od Krupy<sup>59</sup>, pięć tysięcy i dożywocie.

Sługom inszem młodszem po pięci set złotych.

[k. 771v] Janusz książę Ostrogskie ręką swą,

Jan Bądziński, miecznik wołyński<sup>60</sup>,

Konstanty Chreptowicz<sup>61</sup> ręką swą, Aleksander Wielhorski<sup>62</sup> manu propria, Jarosz Moszyński ręką swą własną, Sebastian<sup>d</sup> Kajek<sup>63</sup> manu propria.

P. Moszyńskiemu, jeśli naprzód naznaczonych majątności nie będzie chciał trzymać, tedy sumę gotową pięć tysięcy złotych polskich leguję, którą potomkowie moi zarazem onemu zapłacić mają, a to miasto pierwszego legatum.

<sup>d</sup> W tekście: „Sebastianus”.

<sup>56</sup> Jan Grębiński (zm. 1644), prepozyt kolegiaty jarosławskiej. Towarzyszył braćiom Ostrogskim w ich peregrynacjach naukowych. Por. S. Starowolski, *Monumenta Sarmatarum*, Cracoviae 1655, s. 437–438; J. Kus, *Testament...*, s. 21.

<sup>57</sup> Jakub Grębiński, burgrabia zamku jarosławskiego i dowódca nadwornej piechoty ks. Ostrogskich. Później w służbie Stanisława Lubomirskiego, któremu towarzyszył w walkach pod Chocimiem w 1621 r. Por. S. Starowolski, *op. cit.*, s. 438; J. Kus, *Testament...*, s. 21.

<sup>58</sup> Nie udało się ustalić niczego na jego temat.

<sup>59</sup> Pianie i Krupa – wsie we włości żornowskiej, w powiecie łuckim na Wołyniu. Pierwsza leżała w odległości około 20 km, a druga około 30 km na północny zachód od Dubna. W 1629 r. obie wsie, stanowiące własność Tomasza i Katarzyny z ks. Ostrogskich Zamoyskich (w Pianiach 80, a w Krupie 89 dymów), trzymał Jan Falibowski. Por. O. Baranowycz, *op. cit.*, s. 45.

<sup>60</sup> Jan Bądziński z Osieka h. Junosza (zm. 1642), syn Wojciecha, miecznik wołyński w latach 1610–1634, podkomorzy chełmski w latach 1634–1642. Por. A. Boniecki, *Herbarz...*, t. I, Warszawa 1899, s. 138; *Urządnicy wołyńscy XIV–XVIII wieku*, oprac. M. Wolski, Kórnik 2007, nr 667; *Urządnicy województw bełskiego...*, nr 1272.

<sup>61</sup> Konstanty Chreptowicz Bohuryński h. Odrowąż (zm. 1645), syn Jana, stolnik kijowski w latach 1625–1645. Por. A. Boniecki, *Herbarz...*, t. III, Warszawa 1900, s. 88.

<sup>62</sup> Aleksander Wielhorski h. Kierdeja (zm. 1642), syn Romana, wojski łucki w latach 1625–1642. Por. *Urządnicy wołyńscy...*, nr 398.

<sup>63</sup> Sebastian Kajek z Sulmierzyc, notariusz publiczny, wójt i ławnik lubelski, krewny sławnego poety Sebastiana Klonowica, któremu ufundował tablicę epitafijną w lubelskim kościele pod wezwaniem św. Michała.

P. Remczyckiemu i P. Broniowskiemu, jeśliby koronnemi majątnościami kontentować się nie chcieli, którem onem naznaczył, tedy onem potomkowie moi bona equivaletia na Wołyniu pod Ostrogiem na miejsce tych koronnych naznaczyć mają, które temże prawem jako koronne zastawą i dożywociem trzymać będą.

Janusz książę Ostrogskie<sup>e</sup>

Księżnę Jejmość czyni opiekunką<sup>64</sup>.

Potem, ante horam undecimam, gdy słudzy Księcia Jegomości niektórzy przypomnieli P. Szymona Kopycińskiego<sup>65</sup>, P. Adama Jordana<sup>66</sup>, P. Stefana Chmieleckiego<sup>67</sup> i Pana Ludwika Poniatowskiego<sup>68</sup>, iż godnego opatrzenia na mają i prosili za niemi, żeby Jego Książęca Mość przynajmniej po pięci tysięcy złotych onym zapisał, na co Jego Książęca Mość odpowiedział, iż nie po pięci, ale po dziesięci tysięcy [k. 772] złotych onym zapisuje.

Actum Lublini in curia Generosa Domina Anna Poniatowska<sup>69</sup> die 6 Augusti 1619.

Seb[astian] K[ajek] n[otarius] p[ublicus] manu propria

<sup>e</sup> Obok podpisu księcia „oniusz okrorobgsk”, tak właśnie brzmiący dopisek, świadczący o tym, że umierający testator miał problem ze złożeniem poprawnego podpisu i podejmował tę próbę dwukrotnie. Poniżej „PP. Stephanowi”, co miało być zapewne początkiem nowego zdania.

<sup>64</sup> Chodzi tu o matkę księcia Janusza Pawła – Annę z Kostków ks. Ostrogska (1575–1635), wojewodzinę wołyńską, która miała być egzekutorką tego testamentu.

<sup>65</sup> Szymon Kopyciński h. Kopacz (zm. 1631), później starosta petrykowski i znany dowódca wojsk nadwornych Stanisława Lubomirskiego. Por. S. Żurkowski, *op. cit.*, s. 49; A. Boniecki, *Herbarz...*, t. XI, Warszawa 1907, s. 124.

<sup>66</sup> Adam Jordan z Zakliczyna h. Trąby (zm. ok. 1645), przedstawiciel znanej rodziny małopolskiej, syn Jana, w 1628 r. starosta mszański. Por. A. Boniecki, *Herbarz...*, t. IX, Warszawa 1906, s. 78–79.

<sup>67</sup> Stefan Chmielecki h. Bończa (zm. 1630), sławny zagończyk w służbie Ostrogskich i Zamoyskich. Później chorąży braclawski i wreszcie (w 1629 r.) wojewoda kijowski. Por. W. Dobrowolska, *Chmielecki Stefan*, [w:] *PSB*, t. III, Kraków 1937, s. 318–320.

<sup>68</sup> Ludwik Poniatowski, pułkownik, arianin, znany z awanturnictwa. Ożenił się z Anną Ziemecką, wdową po Stanisławie Stadnickim „Diabie łańcuckim”, i toczył liczne spory ze swoimi pasierbami nazywanymi „Diabłętami”. Por. W. Łoziński, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, t. II (*Wojny prywatne*), wyd. 5, Kraków 1957, s. 358, 360, 370, 377.

<sup>69</sup> Anna z Ziemeckich, żona Ludwika Poniatowskiego, wdowa po Stanisławie Stadnickim „Diabie” z Łañcuta. W należącym do Poniatowskich dworze zmarli obaj

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]

Archiwum Potockich z Łańcuta [APŁ], nr 1532, 1544.

Metryka Koronna 182.

Archiwum Państwowe w Lublinie

Lubelskie grodzkie, Relacje, nr 49.

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Jerlicz J., *Latopisiec albo kroniczka*, wyd. K.W. Wójcicki, Warszawa 1853.

Komorowic A., *Panegyricus... Constantino Duci Ostrogiae... dum salvus et incolomis in Regnum Poloniae redirect... dedicatus et oblatus*, Cracoviae 1615.

Kus J., *Testament księcia Janusza Pawła Ostrońskiego z 1619 r.*, „Zeszyty Muzealne. Muzeum w Jarosławiu” 1997/1998, R. II, z. 2, s. 19–21, 116–119.

Malewska H., *Listy staropolskie z epoki Wazów*, Warszawa 1959.

Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. V, Lipsk 1840.

Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. VII, Lipsk 1841.

Ossoliński J., *Pamiętnik*, oprac. W. Czapliński, Warszawa 1976.

Ossoliński Z., *Pamiętnik*, oprac. J. Długosz, Warszawa 1983.

*Pietas in illustrissimum Dominum Janussium Paulum Ducem in Ostrog etc. a nobili iuventute Collegii Kostkoviani SJ brevi threnodia Jaroslaviae mense Domitiani exhibita*, Zamosci 1619.

*Pisma Stanisława Żółkiewskiego kanclerza i hetmana*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861.

Starowolski S., *Monumenta Sarmatarum*, Cracoviae 1655.

Śliwski J., *Na Iasnie oświeconego Adama Constantego Xiążęcia Ostrońskiego woiewodzica wołyńskiego żaloszny pogrzeb kazanie... w Jarosławiu, na dzień 7 czerwca zgotowane*, Kraków 1618.

Trepka Nekanda W., *Liber generationis plebeanorum („Liber chamorum”)*, wyd. W. Dworzaczek, J. Bartyś, Z. Kuchowicz, red. W. Dworzaczek, cz. 1 (*Wstępy wydawców i tekst*), Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.

[Wolbromczyk K.], *Charisterion ob felicem ecoptatum illustrissimi Principis Constantini Ostrogii Ducis ab exteris nationibus favente, coleo in patriam reditum. A nobili studiosaque iuventute Collegii Jarroslaviensis SJ... datum anno Christi 1615*, Leopoli [1615].

---

bracia Ostrogscy. Nie należy jednak doszukiwać się tu jakiejś sensacji, gdyż było to miejsce, gdzie młodzi książęta zwykli się zatrzymywać w czasie swojego pobytu w Lublinie, mimo że posiadali własny dworek na Białkowej Górze w lubelskiej jurydyce Czwartek. Por. J. Kus, „Wielkie...”, s. 15.

Wyciągi z summaryusza Aktów Trybunału Lubelskiego, [w:] *Źródła dziejowe*, t. XXI (*Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. X, *Ziemie ruskie, Ukraina [Kijów–Braclaw], dział II-gi*), wyd. A. Jabłonowski, Warszawa 1894, s. 3–654.

Żurkowski S., *Żywot Tomasza Zamojskiego, kanclerza w. kor.*, wyd. A. Batowski, Lwów 1860.

#### OPRACOWANIA

Anusik Z., *Glosa do dziejów rodu książąt Ostrogskich*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. VII, nr 1, s. 127–210.

Anusik Z., *Z dziejów rodu książąt Ostrogskich*, [w:] Z. Anusik, *Studia i szkice staropolskie*, Łódź 2011, s. 408–494.

Baranowycz O., *Zaludnienia wołyńskiego województwa w perszyc połowynni XVII st.*, Kyjów 1930, s. 40.

Biedrzycka A., Tazbir J., *Starowolski (Starovolscius) Szymon*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XLII, Warszawa–Kraków 2003–2004, s. 356–361.

Boniecki A., *Herbarz polski*, t. I, Warszawa 1899.

Boniecki A., *Herbarz polski*, t. II, Warszawa 1900.

Boniecki A., *Herbarz polski*, t. III, Warszawa 1900.

Boniecki A., *Herbarz polski*, t. IX, Warszawa 1906.

Boniecki A., *Herbarz polski*, t. XI, Warszawa 1907.

Boniecki A., *Poczet rodów w Wielkiem Księstwie Litewskiem w XV i XVI wieku*, Warszawa 1887.

Chynczewska-Hennel T., *Ostrogski Janusz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXIV, Wrocław 1979, s. 481–486.

Czapliński W., Długosz J., *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976.

Długosz J., *Podział latyfundium Ostrogskich w roku 1621*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 8, Historia XVI, 1969, s. 3–15.

Dobrowolska W., *Chmielecki Stefan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. III, Kraków 1937, s. 318–320.

Dobrowolska W., *Księżęta Zbarascy w walce z hetmanem Żółkiewskim*, Kraków 1930.

Dworzaczek W., *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985.

*Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.

Jakowenko N., *Druga strona lustra. Z historii wyobrażeń i idei na Ukrainie XVI–XVII wieku*, Warszawa 2010.

Jakowenko N., *Ukraińska szljachta z kinca XIV – do seredyny XVII stolittja. Wołyn’ i Centralna Ukrajna*, Kyjów 2008.

Kardaszewicz S., *Dzieje dawniejsze miasta Ostroga. Materyały do historii Wołynia*, Warszawa–Kraków 1913.

- Kempa T., *Dzieje rodu Ostrogskich*, Toruń 2003.
- Kempa T., *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/ 1525–1608), wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997.
- Kłaczewski W., *Sanguszko Adam Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXXIV, Wrocław 1992–1993, s. 464–467.
- Kowalska H., *Ostrogska Anna z Kostków*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXIV, Wrocław 1979, s. 478–479.
- Kowalska H., *Ostrogski Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXIV, Wrocław 1979, s. 480.
- Kuchowicz Z., *Człowiek polskiego baroku*, Łódź 1992.
- Kus J., „*Wielkie, ale krótko trwałe oyczyzny nadzieje...*”. *Adam Konstanty i Janusz Paweł księżęta Ostrogscy, wojewodzice wołyńscy*, „Zeszyty Muzealne. Muzeum w Jarosławiu” 1997/1998, R. II, z. 2, s. 7–19.
- Litwin H., *Napływ szlachty polskiej na Ukrainę 1569–1648*, Warszawa 2000.
- Łoziński W., *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, t. II (Wojny prywatne), wyd. 5, Kraków 1957.
- Makara J., *Dzieje parafii jarosławskiej od początku do r. 1772*, Jarosław 1936.
- Mazur K., *W stronę integracji z Koroną. Sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569–1648*, Warszawa 2006.
- Pietrzak J., *Akademickie niestatki, czyli o niechlubnym żywocie polskich studentów w podróżach edukacyjnych po Europie Zachodniej od XVI do XVIII wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2014, nr 32, s. 7–27.
- Piskadło A., *Wstęp*, [w:] S. Starowolski, *Polska albo opisanie położenia Królestwa Polskiego*, oprac. A. Piskadło, Kraków 1976, s. 6–53.
- Rolle A., *O dziedziczości obłąkania*, „Przegląd Lekarski: Organ Towarzystw Lekarskich Krakowskiego i Galicyjskiego” 1889, nr 5, s. 61.
- Seredyka J., *Sejm 1618 roku*, Opole 1988.
- Tomczak A., *Kostka Krzysztof*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 350–351.
- Urzędnicy województw bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992.
- Urzędnicy wołyńscy XIV–XVIII wieku*, oprac. M. Wolski, Kórnik 2007.
- Wolff J., *Kniazio wie litewsko-ruscy od końca XIV wieku*, Warszawa 1895.



ZBIGNIEW ANUSIK  
UNIVERSITY OF LODZ

### **Short life and unexpected death of a young magnate Prince Janusz Paweł Ostrogski and his last will of August 6, 1619**

The article is devoted to prince Janusz Paweł Ostrogski (1597–1619). He was a descendant of one of the most powerful magnate families in the Polish-Lithuanian Commonwealth. After the early death of his father, the Volyn voivode Aleksander, he was brought up, together with older brother, by his mother. She led them to conversion from Orthodoxy to Catholicism. In the years 1611–1615 the young Ostrogski brothers took an educational journey around the Western Europe. After returning to the fatherland they took over a huge latifundium from their mother. Both brothers were known of their rude lifestyle and promiscuity. They were infected with syphilis, which was a cause of their premature death. After the death of his older brother, Janusz Paweł became one of the greatest landowners in the Polish-Lithuanian Commonwealth. He was going to get married. Death however, surprised him on his way to the home of his future father-in-law. The prince made an interesting last will before his death, the critical edition of which was included as an annex to this study.

**Keywords:** Prince Janusz Paweł Ostrogski, Polish magnates, the history of Polish-Lithuanian Commonwealth in 17<sup>th</sup> century, Old Polish last wills, source edition.